

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, piątek 12 lipca 1946 r.

P Nr 188 (492)

Ważą się losy przyszłości Niemiec

Wielka Czwórka obraduje nad problemem niemieckim

Paryż (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu wieczornym czterech ministrów spraw zagranicznych po raz pierwszy od 16 maja br. omawiali problem Niemiec. Najpierw rozwinęła się dyskusja nad proponowanym przez sekretarza stanu Byrnasa planem uregulowania sprawy niemieckiej na lat 25. W myśl tego planu 4 wielkie mocarstwa zobowiązały się do rozbrojenia i rozwiązania wszystkich niemieckich sił zbrojnych, włączając gestapo i formacje pomocnicze, do zniesienia na stałe niemieckiego sztabu generalnego oraz do zapobieżenia powstaniu jakiegokolwiek niemieckiego organizacyj wojaskowych lub półwojskowych. Zakazano fabrykacji jakiegokolwiek sprzętu wojaskowego jak również używania do celów wojaskowych wszystkich urządzeń technicznych, lotnisk, laboratoriów itp.

Ustanowiono specjalną komisję kontrolną, która nadzorowałaby wykonanie powyższych warunków. Cztery wielkie mocarstwa interweniowałyby zbrojnie w razie pogwałcenia tych przepisów, które pozostałyby w mocy przez lat 25. Krytykując projekt Byrnasa — Molotow oświadczył:

1. W tej formie traktat nie dawałby wystarczającej gwarancji przeciwko ponownemu uzbrojeniu się Niemiec. Należałoby rozciągnąć go na co najmniej lat 40.

2. Propozycja Byrnasa nie realizująca ekonomicznego rozbrojenia Niemiec w tym stopniu, jak układy z Poczdamu i Jałty, oraz nie zawierająca skutecznych zarządzeń w sprawie wyeliminowania niemieckiego przemysłu wojennego.

3. Traktat według propozycji Byrnasa nie daje bazy politycznej i zabezpieczenia się przeciwko odrodzeniu narodowego socjalizmu.

4. Nie zabezpiecza on spłaty odszkodowań niemieckich na rzecz Związku Radzieckiego.

5. Projekt wysunięty przez Byrnasa przewiduje skrócenie okupacji.

Następnie Molotow podkreślił, że decyzje poczdamskie nie zostały wykonane w zachodnich strefach okupacyjnych. Jedynie w strefie radzieckiej dokonano podziału gruntów, podczas gdy w strefach zachodnich nie było ani reformy rolnej ani skutecznej próby zakamienia karteli niemieckich. Nie wykonano również klauzul odszkodowawczych układu poczdamskiego. Tu minister Molotow potępił rozkaz generała amerykańskiego Olaj w sprawie zawieszenia transferu odszkodowań do strefy radzieckiej ze strefy amerykańskiej.

Zdaniem ministra Molotowa demobilizacja Niemiec nie została skutecznie przeprowadzona w strefach zachodnich. Ministrów Spraw Zagranicznych powinni niezwłocznie ustalić plan gospodarczego rozbrojenia Niemiec.

Broniąc się przed zarzutami Molotowa minister Byrnas wywołał, że traktat przezeń proponowany znalazłby zastosowanie jedynie w okresie po okupacji alianckiej. Byrnas byłby skłonny przyjąć sugestie Molotowa w sprawie przedłożenia moczy obowiązującego traktatu do lat 40. Zaproponował on znów utworzenie specjalnej komisji zastępców ministrów spraw zagranicznych do zbadania problemu niemieckiego w świetle decyzji poczdamskich. Amerykański minister spraw zagranicznych twierdził również, że jego projekt rozbrojenia Niemiec jest właściwie identyczny z tym co postanowili w dniu 5 czerwca 1946 r. wojskowi przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Francji, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych; marszałek Montgomery, gen. de Lattre, de l'Assing, marszałek Zukow i gen Eisenhower. Na zakończenie wtorkowej debaty nad problemem niemieckim premier francuski Bidault oświadczył, że stanowisko Francji pozostaje bez zmiany wobec czego nie składa on nowych deklaracji.

London (obsł. wł.). Cztery ministrowie spraw zagranicznych zbrali się znowu po południu aby dyskutować w dalszym ciągu nad przyszłością Niemiec.

Dyskusja rozpoczęła się we wtorek wieczorem długim przemówieniem ministra Molotowa o swych wielkich żądaniach odszkodowań od Niemiec oraz krytykę amerykańskiego planu rozbrojenia Niemiec. Korespondent radia brytyjskiego pisze dziś z Paryża: Wczoraj rano minister Byrnas i Bevin przestudiowali dokładnie długie oświadczenie ministra Molotowa o przyszłości Niemiec złożone na wtorkowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych. Zauważono, że minister Molotow w gruncie rzeczy nie odrzucił planu amerykańskiego co do gwarancji 4 mocarstw odnośnie rozbrojenia Niemiec. Co więcej minister Byrnas z gotowością przyjął sugestie Molotowa, aby przedłużyć kontrolę z 25 na 40 lat i w ten

sposób wykluczyć możliwość nowej niemieckiej agresji. Korespondent radia brytyjskiego pisze, że ustępem, który wywołał dyskusję było naleganie ministra Molotowa, aby odszkodowania niemieckie dla Rosji pochodziły nie tylko z niemieckiego rewanżu, ale również z bieżącej produkcji Niemiec. Żądania rosyjskie pisze korespondent wprowadzają nowy element do dyskusji w sprawie odszkodowań. Określając wysokość odszkodowań dla Z. S. R. R. na 2.500 milionów funtów — pisze korespondent — jest rzeczą jasną, że jeśli część ma być pokryta

z bieżącej produkcji Niemiec to już dużego tylko celu okupacja musi potrwać dłużej.

London (obsł. wł.). Dowódca wojsk St. Zjednoczonych w Niemczech powiedział we wtorek, że jeżeli konferencja ministrów spraw zagranicznych nie osiągnie porozumienia co do scentralizowania życia Niemiec, istnieje możliwość, że władze amerykańskie zawrą porozumienie z jedną czy z innymi strefami okupacyjnymi Niemiec. Powiedział on również, że Ameryka sprzyja decentralizacji polityki, pragnie jednak jednoci Niemiec w dziedzinie ekonomicznej.

Zaproszenia na Konferencję pokojową

Warszawa (obsł. wł.). Do 21 państw wysłane już zostało zaproszenie telegraficzne na konferencję pokojową. Tekst telegramu jest następujący: „W imieniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i w myśl decyzji Rady z dnia 4 lipca br. rząd francuski ma zaszczyt zaprosić rząd (i tu następuje nazwa zaproszonego rządu) do wzięcia udziału w zredagowaniu traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgarami i Finlandią oraz do wysłania delegatów i swoich przedstawicieli na konferencję, która

rozpocznie się w Pałacu Luksemburskim dnia 29 lipca br. Projekty traktatów pokojowych z Włochami, Bułgarią, Rumunią, Węgarami i Finlandią przygotowane przez Radę ministrów spraw zagranicznych zostaną zakomunikowane wymienionym rządów w możliwie najkrótszym czasie. Celem ułatwienia prac delegacji propozycje dotyczące organizacji i przepisów proceduralnych zalecone delegatom wręcone będą ambasadorom wymienionych państw w Paryżu.

Wielka czwórka zaleca odroczenie posiedzenia ONZ

Paryż (PAP). Ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki postanowili zalecić sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie, aby odroczył ogólne zgromadzenie ONZ z 3 września do 23 września. Przed powzięciem tej decyzji francuski minister spraw zagranicznych Bidault przypominał hst Trygve Lie wystosowany do Konferencji Paryskiej z prośbą o opinie Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie daty generalnego zgromadzenia. Amerykański minister spraw zagranicznych Byrnas stwierdził, że po Konferencji Pokojowej ministrowie spraw zagranicznych będą musieli zebrać się celem osiągnięcia

definitywnego porozumienia w sprawie traktatów pokojowych.

Komisja do spraw Triestu

Paryż (PAP). Na propozycję sekretarza stanu Byrnasa Ministrów Spraw Zagranicznych postanowili powołać specjalną komisję do opracowania statutu międzynarodowego dla Triestu. Komisja ta ma przedłożyć swe sprawozdanie przed Konferencją Pokojową. Do komisji weszli z ramienia Wielkiej Brytanii CHM Waldeck z ramienia Związku Radzieckiego Dekanowski i z ramienia Stanów Zjednoczonych dr Mosley. Delegat francuski ma być mianowany później.

Jednoizbowy parlament zwyciężył

Nowy Jork (obsł. wł.). Dziennik „New York Times” zamieszcza korespondencję nadesłaną z Warszawy przez współpracownika tego pisma. Donosi on w niej, że premier ob. Osóbka Morawski oświadczył w poniedziałek w Warszawie, że blok 4 stronnictw demokra-

tycznych uzyskał w referendum odbytym 30 czerwca — 60% głosów i w ten sposób, zdaniem ob. Osóbki Morawskiego koncepcja bloku co do jednoizbowego parlamentu zwyciężyła.

Nowi zbrodniarze wojenni staną przed polskim sądem

Warszawa (obsł. wł.). Przedstawiciele władz amerykańskich w Niemczech zwrócili się do naczelnego dyrektora Okręgowego Kolei Państwowych w Katowicach o przekazanie do Monachium

4 wagonów dla przetransportowania zbrodniarzy wojennych do Polski. Zbrodniarze ci staną krótko przed sądami w Polsce.

Anglik mówi:

Polska się odradza

London (obsł. wł.). Londyński dziennik „Daily Mail” zamieszcza korespondencję z Warszawy nadesłaną przez Bakleya, w której autor opisuje odradzanie się Polski po niezwykłych zniszczeniach wojennych. Bakley pisze, że na pytanie, czy życie można optymistycznie opisać co do przyszłości Polski, będzie mógł udzielić odpowiedzi. Jeżeli chodzi o przyszłość duchową, odpowiedź brzmi: tak. Naród polski wykazuje nową swą niezwykłą zdolność przystosowania się do odmiennych warunków. Nie bacz na to, że Warszawa jest zniszczona najwięcej ze wszystkich stolic europejskich, choć w jej mieszkaniach pozostał niezachwiany. I wiele dużych stolic posiada mniej radose oblicze, niż Warszawa. Jeżeli chodzi o przyszłość gospodarczą, odpowiedź brzmi również: tak. Możliwość gospodarcze nowożytności są olbrzymie. Posiada ona warunki ku temu, by stać się największym eksporterem węgla w Europie, ponieważ posiada Śląsk oraz wielkie porty, jak Gdynię, Gdańsk i Szczecin. Z punktu widzenia gospodarczego Polska doko-

nała korzystne zamiany przyjmując Pomorze i Śląsk w zamian za bagniste tereny za Bugiem na wschodzie. Natomiast jeżeli chodzi o przyszłość polityczną Polski, pisze w dalszym ciągu korespondent, ma on zastrzeżenia. Korespondent opisuje 3 siły polityczne współczesnej Polski, a więc blok państwowy, rolników pod przewodnictwem Mikołajczyka i wreszcie tak zwany ruch podziemny, w skład którego wchodzi element umiarkowany wrogo do obecnego rządu i ustroju. Bandy są zwolennikami Andersa i w bandach przebywają również Ukraińcy.

Sądząc z planu państwowego, upaństwowienie nie prosperuje źle i sytuacja żywnościowa ulega poprawie.

Korespondent stwierdza, że na terenie Polski panuje niedożywianie, szczególnie w większych miastach. Jednakże w świetle przedwojennej stopy życiowej w kraju, w którym panowała stała niedożywienie, można stwierdzić, że obecnie gospodarka Polski odzyskuje swe podstawy.

Rząd i parlament duński domagają się Szlezewiku

London (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Danii ogłosił w parlamencie, że Dania zwróci się do ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw z prośbą, aby dano jej sposobność wypowiedzenia się w sprawie części Szlezewik-Holsztynu, na obszarze którego znajduje się zna-

czny odsetek ludności duńskiej. Minister powiedział, że w ostatnim czasie do południowej części napłynęła znaczna ilość wysiedleńców niemieckich i należy czynić wysiłki, aby ich stamtąd usunąć. Parlament duński uchwalił rezolucję popierającą stanowisko rządu w tej sprawie.

Powrót rodziny Bogumiła Linki

Po dwuletnim wygnaniu wraca do rodzinnych stron w powiecie szczytnowskim żona bohatera walk o polską Mazur Bogumiła Linki.

Smutne ale zaszczytne są losy tej rodziny, która za wianość sprawie mazurek i czynną działalność na rzecz Polski zapłaciła krwią ojca i najstarszego syna, oraz nieustającymi przesładowaniami i szykanami ze strony polakożerczych i brutalnych władz i ludności niemieckiej.

Bogumił Linka urodził się 5. II. 1865 r. w Górach powiat Szczytno.

Życie jego niewiele początkowo różniło się od życia wielu innych Mazurów.

Cieężka praca na nieurodzajnej roli, kłopoty o byt rodziny wobec szczupłych dochodów z ziemi z jednej, a nieproporcjonalnych apetytów pruskiego fiskusa z drugiej strony — oto najważniejsze sprawy, które zaprzętały umysł ludu mazureckiego.

Odebranie Mazurów prawu do wypasania lasów przy jednoczesnym braku łak, które znajdowały się w rękach junkrów pruskich oraz zniesienie przywileju rybołówstwa na jeziorach, odebrały podstawę ich ekonomicznego życia. Wielu odważniejszych emigrowało do Westfalii, aby tam szukać chleba, pozostali cierpieli nędzę żyjąc się jedynie kartoflami.

W takich to warunkach wyrósł Bogumił Linka, przyszły działacz społeczny.

Poczuł wiekową krzywdę, wspomnienia powstania styczniowego, kiedy to znaczna część powstańców schroniła się po jego upadku w góscinie strony mazurek, a przede wszystkim pełna sukcesów działalność redaktora Karola Bahrke, który w „Gazecie Ludowej” śmiało występował w obronie krzywdzonych Mazurów, nie pozwoliły mu biernie przypatrywać się niedoli ludu i akcji niemieckiej zdążającej do zubożenia, złamania ducha Mazurów i zupełnego ich zgarniania.

W grudniu 1896 r. powstaje na Mazurach „Mazurska Partia Ludowa”, na czele której „bok Karola Bahrke, Gustawa Loydlinka i Bogumiła Labusa stała również Bogumił Linka.

Cieężkie zadania stanęły przed kierownictwem. Brak środków materialnych przy jednoczesnym wytaczaniu licznych procesów o „obrazy” nie pozwalał na rozwinięcie należytej działalności. Kiedy przyszło do wyborów do Reichstagu „Mazurska Partia Ludowa” stanęła do nich prawie bez grosza. Tymczasem rząd niemiecki na-

walkę o Mazury łożył setki tysięcy marek, żądając jedynie zwalczania kandydatów mazurek. Mimo nieproporcjonalnego stosunku sił wynik wyborów przyniósł w niektórych okręgach znaczne sukcesy. I tak: w obwodzie Szczytno — Zalańsk padło 5694 głosy dla partii mazurek przy 7100 głosach na rzecz konserwatystów niemieckich. Razem z Mazurką Partią Ludową stanęło osiem tysięcy rodaków.

Nie trzeba było dłużej czekać na odpowiedź niemiecką.

Aresztowanie redaktora Bahrke, a następnie brata jego Hugona, który z kolei objął redakcję „Gazety Ludowej”, spowodowało upadek całego ruchu.

Po raz drugi rozpoczyna swą działalność Bogumił Linka w okresie przedplebiscytowym, kiedy to na mocy postanowień traktatu wersalskiego ludność okręgu mazureckiego miała swą zadecydować o swej przynależności do Polski.

Z inicjatywy pierwszego konsula polskiego w Olsztynie Zenona Lewandowskiego, dawnego działacza i kandydata do Reichstagu Mazurskiej Partii Ludowej, udał się Linka (z Wawroch) wraz z dwoma innymi gospodarzami na konferencję pokojową do Paryża, aby przedstawić prośbę ludu mazureckiego o uwolnienie go spod niemieckiej okupacji. Po powrocie delegacji ci zostali aresztowani przez władze niemieckie i skazani na 3 lata więzienia za zdradę kraju. Dopiero interwencja rządu francuskiego zmusiła Niemców do ich wypuszczenia.

Terror niemiecki stał się z każdym dniem coraz silniejszy. Bojówki z rozkazu władz nie licząc się już z pozorami prawa, napadały na zbierających się na wiecach Polaków i drogą gwałtu starły się spaliżować polską akcję plebiscytową.

Ofiarą takiego napadu był właśnie Bogumił Linka. W dniu 21 stycznia 1920 r. na zgromadzeniu w budynku Banku Mazurskiego w Szczytno pod przewodnictwem Linki Mazurów napadła z rozkazu landrata von Poser bojówka niemiecka bijąc uczestników czym tylko się dało. Na uczestników czekała młodzież z „Heimatsdienstu” z kamieniami i żerdziami.

Specjalnie polowano na Linkę. W zamieszaniu udało mu się wydostać z budynku, lecz na ulicy natknął się na renegata mazureckiego Mazucha z Wawroch, który wskazał uciekającego. Zbliży-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Za duszę najtęskliwszego i najukochańszego męża i tatusia, drogiego zięcia i szwagra, sp.

inż. Jana Cholewo

nadleśniczego w Chojnach k. Jeleniej Góry

zmarłego w dniu 21. 6. 1946 r. wskutek nieszczęśliwego wypadku odprawiona zostanie w dniu Jego imienin, dnia 12 lipca br., o godzinie 7.30

23011

msza św. żałobna

w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeźcach.

O czym zawiadamia

rodzina

Dnia 9 lipca 1946 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek,

Marcin Szalek

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dn. 12 lipca 1946 r. o godz. 10.30 z kaplicy parafii Bożego Ciała w Dębcu.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Kwiatowa 6 m. 14.

22978

Eleganckie prochowce męskie

gumowane nieprzemakalne w cenie zł 2950,—

poleca 23075

Tani Zakup - Feliks Konieczny

Poznań, Dąbrowskiego 46

Garderoba męska i chłopców

wejście z Rynku Jeżyckiego - tel. 34-61 i 39-16

W niedzielę, dnia 7 lipca 1946 r., zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, sp.

z Lipińskich

Izabela Klimowa

urzędniczka Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

W sp. Zmarłej Zarząd Izby stracił dzielna i sumienna pracowniczkę, a współpracownicę najlepszą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dn. 11 lipca br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Dębcu.

Cześć jej pamięci!

Zarząd i współpracownicy Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

22949

Dnia 8 lipca 1946 r. Bóg powziął grono swych aniołków, zabierając nam naszą najukochańszą córeczkę, kochaną siostrzyzkę, wnućkę, siostrzenicę, chrześniaczkę i kuzynkę, sp.

Basię Preissównę

w 1-szej wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

Msza św. odprawiona zostanie w piątek dnia 12 bm. o godz. 8-mej w kościele parafialnym św. Jana Kantego.

W nieutulonym smutku pograżeni rodzice z synkiem i rodziną

Poznań, Podgórska 24 m. 2.

22910

Części Rowerowe

E. Kromczyński

POZNAŃ, św. Marcina 47

w pobliżu ul. Kantaka

21340

APARATY I PRZYBORY

poleca

Foto L. Nowak

POZNAŃ 27-GRUDNIA NR 4

WYKONUJE PRACĘ FOTO-AMATORSKIE

22582

GRANIT

własc. Cz. Kuzielna

Poznań, Strumyńska 40,

wykonuje

wszystkie prace kamieniarskie oraz pomniki, nagrobki, tablice pamiątkowe.

22905

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V-4499

Biurowy Dziennik Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu oraz ul. Wyspiańskiego 10 i pietro - Tel. 64-73 - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Konto; Bank „Spolem” nr 8

Poszukujemy kandydata na kierownika średniej szkoły zawodowej (mechanicznej)

Kandydat z odpowiednimi kwalifikacjami technicznymi może się zgłosić

Poznań, ulica Daszyńskiego 174

Zjednoczenie Przemysłu Taboru 7-163 i Sprzętu Kolejowego

Poważna instytucja

poszukuje

kilka sił biurowych

ze znajomością księgowości

Oferty do „Głosu Wielkopolskiego” nr 22939

21232

„Zabki silne, ja nie przeczę. Ale skąd w nich taka siła? Powiedz mi Małgosiu miła!”

A Małgosia tak odpowie: „Niech się Pan i o tym dowie: Dbam o zabki me usilnie! Czyszcze je ANIDA pilnie!”

Do Małgosi Jasio racze:

Huta Szkła „Ożarów“

poleca swoim odbiorcom znane z jakości wyroby. Poszczególne działy fabrykacji:

Szkoło perfumeryjne 23037

Szkoło apteczno-lekarskie

Szkoło dla przemysłu spożywczego.

Przedstawicielstwo na wojew. poznański

Marian Murkowski, Poznań: Fredry 1 — Tel. 25-54.

Ludwik Saganowski

mistrz budowy organów

Poznań

ul. Grudzień 111

Własna wytwórnia piszczałek metalowych

22918

E. KROMCZYŃSKI

STEMPLE

POZNAŃ

UL. SW. MARCINA

21145

1-2 Technologów lub siły techniczne

z praktyką w branży obrabiarek i narzędzi i umiejętnością bieglej korespondencji, zaangażują zarząd do Wydziału Urzędów Fabrycznych 7-162

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego

w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 174.

Oferty z życiorysem należy składać w Wydziale Personalnym Zjednoczenia z zaznaczeniem dla Wydziału T 3

Nauka

Kursy pisania na maszynie, metoda ślepa, wszystkie kłopoty. Piel. Pielgrzymki, maszyn. Poznań, ul. Daszyńskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listownie. 22486

Kursy tabców — plastyki białe, tablica Ignacego Szurkusa. Zgłoszenia: Przecznicza nr 3. 22931

Przygotowanie do egzaminów specjalności: matematyka, fizyka, chemia. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 23008.

Osobiste

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze saligery w świeżym transporcie płyt gipsowych. „Emka” w Wrocławiu nr 30. 22278

Wolne posady

Dentystyczny — technik pierwszorzędna siła potrzebna. Zgłoszenia: składnica dentystyczna „Dentexin”, Gdańsk-Warszawa, Rokoszyńskiego 37. 7-148

Poszukuje się rutynowanej kucharzki, kuchni do prowadzenia stołówki na 150 osób. Zjednoczenie Przemysłu Wodociągów, Zielonagóra, ul. Wrocławska 33. 7-130

Stolarz przyjeżdżający. Stolarnia Małecki, Mostowa 23. 22754

Pomocnik szewski stałą pracę potrzebny zarząd. Wierzbice 33 m. 5. 22759

Cholewkarz, stelnarka potrzebny. Witkowski, Pracownia cholewkarz, ul. 27 Grudnia nr 2 m. 4. 22760

Praktykant biurowy do przedsiębiorstwa handlowego do 18 m. może się zgłosić. Oferty pod „Głos Wielkopolski” nr 22720. 22720

Mydlarz, obeznany z produkcją mydła i proszku, potrzebny zarząd. Zgłoszenia: Staroleśka 35. 22772

Siła biurowa kwalifikowana, obeznana księgowością przedsiębiorstwa, potrzebna zarząd. Informacje: Władysław Niska 3. Tel. 17-86. 22773

Uczeń powojenny potrzebny zarząd. Piekarnia Woźniak, Junikowo, Junikowska 4. 22864

Ekspedientka, kasjerka, z branży, najchętniej z powiatu. Ciężka-Piekarnia, Daszyńskiego 48. Zarząd. 22956

Potrzebny zarząd kasjer obeznany z pracami podwójnymi. Zgłoszenia: Majątek Państwowy Białe, koło Trzcianki Lubuskiej. 22963

Ekspedientka — znajomość księgowości do składu blaw. zarząd. Oferty: Księgarnia „Czytelnik”. Armii Czerwonej 1, pod „439”. 23038

Majstrów, techników

i wszelkich specjalistów w zakresie konserwacji ryb poszukuje Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego. Delegatura w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 129. 22959

Wychowawczy

z średnim wykształceniem potrzebna. Adres wskazać „Gł. Wielkop.” nr 7-172.

Gospośki potrzebne. Al. Marcinkowskiego 15 m. 12. 22873

Dzielnica do wszystkiego, lubieżna, młoda, może się zgłosić. Marz. Focha 64 — Kwaciarnia. 22923

Młoda pomocnica domowa, przychodnia, do dobrego domu, potrzebna zarząd. Koper. nika 3 m. 17. 22942

Biegła stenotypistka może się natychmiast zgłosić do instytucji gospodarczej w Poznaniu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 22950.

Dzielnica ucznia potrzebna zarząd. Skład Wisk. Wierzbice 37a. 22955

Fryzjarka, dobra siła, Wierzbice 33. 22957

Uczeń piekarski: może się zgłosić. Wacław Gardo, Poznań, ul. Szewska 12. 22961

Uczeń obuwiczy potrzebny. Koscielnia 4. 22981

Potrzebny biurowy - handlowiec

do działu kartkowego (artykuły spożywcze przydziałowe) do spółdzielni. Zgłosz. z życiorysem Wierzbice 6 m. 2. 22930

Wychowawczy

z średnim wykształceniem potrzebna. Adres wskazać „Gł. Wielkop.” nr 7-172.

Gospośki potrzebne. Al. Marcinkowskiego 15 m. 12. 22873

Dzielnica do wszystkiego, lubieżna, młoda, może się zgłosić. Marz. Focha 64 — Kwaciarnia. 22923

Młoda pomocnica domowa, przychodnia, do dobrego domu, potrzebna zarząd. Koper. nika 3 m. 17. 22942

Biegła stenotypistka może się natychmiast zgłosić do instytucji gospodarczej w Poznaniu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 22950.

Dzielnica ucznia potrzebna zarząd. Skład Wisk. Wierzbice 37a. 22955

Fryzjarka, dobra siła, Wierzbice 33. 22957

Uczeń piekarski: może się zgłosić. Wacław Gardo, Poznań, ul. Szewska 12. 22961

Uczeń obuwiczy potrzebny. Koscielnia 4. 22981

Potrzebna wychowawczyni

do dwuletniego chłopca. Zgłosz. Księgarnia „Czytelnik”. Armii Czerwonej 1, pod 434. 23039

Potrzebna wychowawczyni

do dwuletniego chłopca. Zgłosz. Księgarnia „Czytelnik”. Armii Czerwonej 1, pod 434. 23039

Poszukuje

posady (kawaler), jako pomocnik kupiecki w branży sprzętów kuchennych i narzędzi lub spóźnionego albo jako przedstawiciela firmy: miejscowości obcojęzycznej. Oferty prozie kierować: „Głos Wielkopolski” nr 22966.

Potrzebna wychowawczyni

do dwuletniego chłopca. Zgłosz. Księgarnia „Czytelnik”. Armii Czerwonej 1, pod 434. 23039

Potrzebna wychowawczyni

do dwuletniego chłopca. Zgłosz. Księgarnia „Czytelnik”. Armii Czerwonej 1, pod 434. 23039

Państwowa Centrala Handlowa

Oddział Wojewódzki w Poznaniu

ulica św. Marcina 65 - Telefony: 35-18 i 44-65

Agentury: Gniezno, Gorzów, Kalisz, Konin, Ostrów, Zielona Góra, Leszno

poleca

kupcom prywatnym po bezkonkurencyjnych ceniach hurtowych cenach, z nowo nadeszłego transportu

artykuły dziane

jak swetry, bezrękawki, kostiumy kąpielowe, skarpetki, pończochy damskie, komplety damskie

wyprawki dziecięce

jak sukienki, pastycyki, kaftanki

Specjalne rabaty dla Konsumentów Fabrycznych oraz Zrzeszeń Pracowników Państwowych i Samorządowych 7-112

Spółdzielnia „LAS“

poszukuje zarząd:

- rutynowanego księgowo-bilansistę, najchętniej spółdzielcę kupca,
- kupca-organizatora do rozpraszania owoców leśnych i grzybów; wynagrodzenie „za provizję”
- zdolnych organizatorów zbioru sili owoców leśnych i grzybów w całym województwie.

Wynagrodzenie według umowy

Zgłoszenia osobiste: Poznań, ul. Słowackiego nr 13.

22930

